

Sygn. akt VIII Ka 221/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Niezabitowski-spr.

Sędziowie SO Wiesław Oksiuta

SO Dariusz Gąsowski

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Jerzego Duńca

po rozpoznaniu w dniu 5.05.2016 r.

sprawy T. K. (1)

oskarżonego z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 263 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt VII K 560/15

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. W. kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych 60/100, w tym kwota 96,60– dziewięćdziesiąt sześć złotych 60/100 groszy–złoty tytułem podatku VAT) jako wynagrodzenie za obronę oskarżonego przed Sądem II-instancji świadczoną w sprawie z urzędu.

III. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

T. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 stycznia 2015 roku w B., w krótkich odstępach czasu, w realizacji z góry powziętego zamiaru, groził T. K. (2) słownie pozbawieniem życia oraz groził mu poprzez okazanie broni, przy czym groźby powyższe wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art.12 kk

II. w dniu 17 stycznia 2015 roku w B. bez wymaganego zezwolenia posiadał broń palną w postaci pistoletu (...) **tj. o czyn z art. 263 § 2 kk**

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I i II i za to za czyn z pkt I skazał go i wymierzył mu karę **6 miesięcy pozbawienia wolności**, za czyn z pkt II skazał go i wymierzył karę **8 miesięcy pozbawienia wolności**.

Na mocy art. 44 § 6 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zapisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod pozycją (...) na karcie 46 akt sprawy.

Na mocy art. 85 § 1 i 2 kk. art. 86 § 1 orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze **1 roku pozbawienia wolności**, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata i zobowiązał go do powstrzymania się od nadużywania alkoholu, przy czym w okresie próby oddał go pod dozór kuratora sądowego.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. W. tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu kwotę 516, 60 złotych w tym kwotę 96,60 złotych tytułem podatku VAT.

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.

Apelację od przedmiotowego wyroku złożyła obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na:

- bezzasadnym przyjęciu przez sąd I instancji, iż groźba pozbawienia życia skierowana przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego podczas rozmowy telefonicznej oraz spotkania przy ul. (...) w B. w dniu 17 stycznia 2015 r. wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie prowadzi do konkluzji, iż w/w groźba nie wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnionej obawy tego, że zostanie spełniona z uwagi na późniejsze spotkanie pokrzywdzonego z oskarżonym (już po rozmowie telefonicznej, podczas której miały paść groźby pozbawienia życia), a co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż nie zostały wypełnione znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 190 § 1 k.k. w zw. z art.12 k.k.

- bezzasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, iż oskarżony swoim zachowaniem posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu (...) w sytuacji, gdy oskarżony pozostawał w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności posiadania bez wymaganego zezwolenia w/w pistoletu (...), a co w konsekwencji prowadzi do konkluzji, iż nie zostały wypełnione przez niego znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 263 § 2 k.k.

W oparciu o powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Analiza akt sprawy oraz lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy na podstawie wyczerpująco zebranych dowodów ujawnionych w toku postępowania, prawidłowo ustalił stan faktyczny i w jego oparciu słusznie ustalił winę oskarżonego w zakresie obu przypisanych mu czynów. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła, aby postępowanie w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami wskazanymi

w petitium apelacji, które skutkowałyby koniecznością zamiany wyroku w kierunku postulowanym przez apelującego. Żaden ze wskazanych w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentów nie mógł skutecznie podważyć prawidłowości ustaleń Sądu I instancji.

Sąd Rejonowy zasadnie tym samym przyjął, iż przypisane oskarżonemu zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi to, iż oskarżony T. K. (1) w dniu 17 stycznia 2015 roku groził pokrzywdzonemu pierwotnie werbalnie przez telefon, a następnie poprzez okazanie pokrzywdzonemu broni, przy czym groźby te wzbudziły w osobie T. K. (2) uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione.

Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że już groźba skierowana przez oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonego w rozmowie telefonicznej dnia 17 stycznia 2015 roku wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną

obawę, że zostanie spełniona. Nie sposób tym samym zaaprobować stanowiska apelującego, co do rzekomej wadliwości ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego wyraźnie zarysowało pogląd, iż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, a zwłaszcza tylko na wyjaśnieniach oskarżonego nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2007 roku, SNO 24/07, LEX nr 56891). W ocenie Sądu Okręgowego, skarżący w apelacji przedstawił własną interpretację dowodów nie wykazując przy tym, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania, czy też w świetle doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy.

Wskazać należy, iż dla zaistnienia przestępstwa groźby karalnej nie jest wymagane, by jej adresat miał pewność, był przekonany, że zapowiadane zdarzenie faktycznie nastąpi. Wystarczy, że jedynie przewiduje, że groźba może się urzeczywistnić, że liczy się z taką możliwością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2013 roku, V KK 94/13, OSNKW 2013/10/89).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, iż pokrzywdzony T. K. (2) przewidywał i mógł realnie obawiać się spełnienia skierowanej przez oskarżonego podczas rozmowy telefonicznej w dniu 17 stycznia 2015 roku groźby pozbawienia życia, tym bardziej, że oskarżony był mu znany z racji uprzedniej współpracy jako podwykonawca w ramach prowadzonej przez pokrzywdzonego firmy.

Nie sposób podzielić argumentacji autorki apelacji, iż gdyby pokrzywdzony rzeczywiście obawiałby się oskarżonego zachowałby się zupełnie inaczej, tj. zgłosiłby zaistniałą sytuację na policję i zgodnie z zasadami prawidłowej logiki nie udałby się na osobiste spotkanie z osobą grożącą mu pozbawieniem życia. Wbrew twierdzeniom obrońcy, z braku natychmiastowego powiadomienia policji bezpośrednio po rozmowie telefonicznej absolutnie nie sposób wywodzić tezy, iż T. K. (2) nie obawiał się osoby oskarżonego. Podobnie okoliczność, iż ostatecznie wymieniony udał się jednak na spotkanie z oskarżonym nie świadczy o tym, iż T. K. (2) nie przestraszył się gróźb pozbawienia życia wypowiedzianych przez T. K. (1).

Przypomnieć bowiem należy, iż obydwaj mężczyźni znali się z racji wcześniejszych kontaktów zawodowych. T. K. (1) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonywał jako podwykonawca prace budowlane w postaci ocieplania budynków na rzecz firmy T. K. (2).

Z tego też tytułu oskarżony zarzucał, iż pokrzywdzony nie wywiązał się z umowy i jest mu winny mu kwotę ok. 70.000 złotych. Pokrzywdzony z kolei pozostając w przekonaniu o braku długu po swojej stronie, sugerował brak podstaw do wysuwania jakichkolwiek żądań finansowych pod swoim adresem. Nie dziwi zatem fakt, iż T. K. (2) upatrując powodów skierowanych wobec siebie w dniu 17.01.2015 roku gróźb telefonicznych ze strony oskarżonego, chciał tę kwestię osobiście wyjaśnić, co też potwierdził w swoich zeznaniach. Zaznaczył bowiem wyraźnie, iż pomimo obawy spełnienia gróźb werbalnych, udał się na spotkanie z T. K. (1), bowiem chciał wyjaśnić przyczyny takiego zachowania oskarżonego (k. 139-139v, 140v).

Poza twierdzeniami pokrzywdzonego, o realności obawy spełnienia przez oskarżonego wypowiedzianych przez telefon słów świadczyć może chociażby fakt, iż na spotkanie z oskarżonym pokrzywdzony nie udał się sam, lecz w towarzystwie swojego brata P. K.. Obydwoje po dotarciu na miejsce zdarzenia nie wysiedli jednak z samochodu, a jedynie obserwowali siedzącego na ławce oskarżonego.

Wszystkie te elementy niewątpliwie wskazują na realność w odczuciu pokrzywdzonego T. K. (2) zagrożenia spełnieniem wypowiedzianych przez T. K. (1) słów, a tym samym wyczerpanie znamion występku z art. 190 § 1 kk. Zwrócić należy uwagę, iż pokrzywdzony niemalże natychmiast na miejscu zdarzenia zawiadomił Policję – dostrzegając, iż oskarżony wyciągnął z kieszeni kurtki pistolet, którym machał w jego kierunku, a zatem już w sytuacji nie tylko realnego, ale w ocenie pokrzywdzonego bezpośredniego zagrożenia życia. Powyższy przebieg wydarzeń potwierdza, iż zachowanie oskarżonego T. K. (1) wypełniło znamiona czynu z art. 190 § 1 k.k. Kwalifikacja prawna

przypisanego oskarżonemu zachowania i zastosowanie instytucji czynu ciągłego z art. 12 k.k. zasługiwała na całkowitą aprobatę. Tzw. pochod przestępstwa rozpoczął bowiem swój bieg z chwilą, gdy oskarżony groził pokrzywdzonemu najpierw werbalnie przez telefon, a następnie na miejscu spotkania - per facta concludentia - poprzez okazanie broni.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd czyniąc ustalenia faktyczne w głównej mierze oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego T. K. (2), które okazały się kluczowym dowodem obciążającym oskarżonego. Wbrew sugestiom skarżącej należy podzielić stanowisko Sądu I instancji co do oceny tegoż dowodu. Apelujący ma oczywiście prawo do własnej odmiennej oceny materiału dowodowego, nie oznacza to jednak automatycznie wadliwości oceny sądowej.

Nie ma przede wszystkim racji obrońca sugerując, iż zeznania pokrzywdzonego stoją w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka P. K.. Sąd Okręgowy oceniając relację świadka nie dopatrywał się sugerowanej sprzeczności. Sam fakt, iż brat pokrzywdzonego nie potwierdził, aby słyszał groźby karalne kierowane przez oskarżonego przez telefon, nie może świadczyć o tym, że nie miały one w ogóle miejsca, jak sugerował to skarżący. Przytoczone przez obrońcę fragmenty zeznań świadka P. K. rażą swoją wybiórczością, wyjęciem ich z kontekstu całej wypowiedzi i subiektywną interpretacją ich znaczenia, w oderwaniu od wymowy pozostałych dowodów. W ocenie Sądu Odwoławczego taki sposób analizy dowodów jest absolutnie nieuprawniony i nie może skutecznie podważyć prawidłowości ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji. Świadek słuchany przez Sądem sam wskazał, iż uwagi na upływ w czasie nie pamięta dokładnie tej kwestii, równocześnie jednak, kategorycznie potwierdził, iż oskarżony tego dnia dzwonił do jego brata (k.153 - 154).

Ponadto relacja przedstawiona przez pokrzywdzonego T. K. (2) została pozytywnie zweryfikowana przez funkcjonariusza policji, który po zgłoszeniu telefonicznym przybył na miejsce zdarzenia oraz pozostaje w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego, oskarżony swoim zachowaniem wypełnił także znamiona występku stypizowanego w art. 263 § 2 k.k.. Sąd podziela stanowisko zaprezentowane w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2001 roku (sygn. akt V KKN 273/01, Prok. i Pr. 2002/4/5), iż typ przestępstwa określony w art. 263 § 2 k.k. jest typem szczególnym w tym sensie, że ustawodawca penalizuje tu określony stan (posiadanie broni) pomimo braku indywidualnej decyzji administracyjnej o określonej treści (zezwoleń na posiadanie broni). W celu ustalenia, że sprawca swoim zachowaniem wyczerpuje znamiona przestępstwa, wystarczy stwierdzenie łącznie obu tych okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane okoliczności niewątpliwie zaistniały w niniejszej sprawie. Po pierwsze, T. K. (1) w dniu 17 stycznia 2015 roku posiadał przy sobie pistolet (...), który zgodnie z opinią biegłego z zakresu balistyki jest bronią palną gazową w myśl ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji. Po drugie jej posiadanie wymaga pozwolenia, którego oskarżony nie miał.

Skarżący w wywiedzionej apelacji próbuje kreować taki oto stan rzeczy zgodnie z którym oskarżony pozostawał w usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności posiadania bez wymaganego zezwolenia pistoletu (...), a zatem swoim zachowaniem nie wypełnił znamion czynu z art. 263 § 2 k.k. Z argumentacją obrońcy nie sposób się jednak zgodzić.

Zdaniem Sądu słusznie Sąd I instancji uznał za niewiarygodne twierdzenia T. K. (1), iż nie zdawał sobie sprawy, że na posiadanie ujawnionej przy nim broni (...) potrzebne jest pozwolenie.

Podkreślić należy, iż oskarżony już w momencie pozyskania broni, jak wskazał 3 lata wstecz od nieznanego mężczyzny, powinien tę okoliczność zweryfikować. Z wyjaśnień oskarżonego nie wynika aby czynił jakiegokolwiek kroki w tym kierunku. Zdaniem Sądu zarówno wskazane wyżej okoliczności pozyskania pistoletu, a zwłaszcza jego wygląd świadczą o tym, iż T. K. (1) był świadomy, iż posiadanie tego typu broni jest zabronione. Poza dokumentacją zdjęciową, wskazać tu należy na choćby na zeznania świadka K. K.. Wymieniony jako funkcjonariusz policji, a zatem niewątpliwie profesjonalista już nawet z pewnej odległości, zbliżając się do oskarżonego ocenił, iż trzyma on w ręce przedmiot przypominający broń palną używana m, in. przez Policję – pistolet (...)(k.141).

Już ten choćby fakt w zasadniczy sposób kłóci się z wyjaśnieniami oskarżonego, który usiłował przekonywać, iż zabezpieczony od niego przedmiot miał według niego służyć rzekomo do wystrzeliwania rac.

Bez znaczenia pozostaje przy tym akcentowana przez obrońcę okoliczność, iż w chwili zdarzenia broń nie była nabita (pusty magazynek). W świetle opinii biegłego, zabezpieczony pistolet był bowiem sprawny technicznie i nadawał się do oddawania strzałów. Nota bene okoliczność, czy pistolet został faktycznie użyty czy też nie, pozostaje w zasadzie irrelevantna dla odpowiedzialności sprawcy z art. 263 § 2 k.k. W świetle powyższego, brak było podstaw do uznania za trafne wywodów i wniosków obrońcy, sugerujących że oskarżony z uwagi na rzekomy brak świadomości co do bezprawności swego zachowania, nie wyczerpał znamion czynu z art. 263 § 2 k.k.

Końcowo jedynie na marginesie zaakcentować wypada należy, iż Sąd I instancji słusznie uznał, iż ustalonego stanu faktycznego nie sposób było rozpatrywać przez pryzmat czynu z art. 191 § 2 k.k. Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację Sądu Rejonowego w tym zakresie. Warunkiem penalizacji na podstawie art. 191 § 2 k.k., jest aby wierzytelność, którą sprawca chce wyegzekwować w przestępczy sposób rzeczywiście istniała. Nie jest wystarczające jedynie przypuszczenie sprawcy, że posiada u swojej ofiary wierzytelność (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 października 2013 roku II AKA 224/13 Lex nr 1392133). W okolicznościach niniejszej sprawy, poza twierdzeniami oskarżonego brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby uznać iż wierzytelność, której zwrotu rzekomo domagał się T. K. (1) w rzeczywistości po stornie pokrzywdzonego istniała.

Zastrzeżeń Sądu Odwoławczego nie budzi także wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary rozumianej jako całokształt kar i środków karnych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, iż została ona ukształtowana zgodnie z dyrektywami, o których mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd I instancji uwzględnił w tym zakresie zarówno stopień winy jak i społeczną szkodliwość popełnionego przez niego czynu. Prawidłowo ocenił także warunki i właściwości oskarżonego, w tym jego dotychczasową niekaralność. Powyższe wskazuje, iż zarówno kary jednostkowe, jak i zwłaszcza wymierzona kara łączna 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 letni okres próby oraz dozór kuratora, połączone z obowiązkiem powstrzymywania się od nadużywania alkoholu spełni swoje cele zarówno ogólnie, jak i szczególnie prewencyjne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach obrony z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 17 ust 1 pkt 4, § 4 ust 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.